

*Ks. Józef Fila, ks. Andrzej Garbarz*

## **EUCHARYSTIA PODCZAS PIESZEJ PIELGRZYMKI RZESZOWSKIEJ NA JASNĄ GÓRĘ**

Centralnym punktem programu formacyjnego każdej pielgrzymki pieszej na Jasną Górę jest Eucharystia. „Rekolekcje w drodze” - jak zwykle określać się kilkudniowe pielgrzymowanie - koncentrują się wokół sprawowanej uroczystości Mszy św. Ze względu na dużą liczbę kapłanów i pątników Msze św. odprawiane są przeważnie na dworze.

W Pieszej Pielgrzymce Rzeszowskiej<sup>1</sup> ustalili się pewien porządek zarówno, co do miejsc sprawowania Eucharystii w poszczególnych dniach, jak i do czasu oraz obsługi liturgicznej celebracji eucharystycznej. Porządek ten kształtował się dynamicznie w czasie kolejnych lat pielgrzymowania. Był on nieco inny w początkowej fazie rozwoju PPRz<sup>2</sup>. Później też podlegał niezliczonym zmianom. Temu zagadnieniu poświęcony zostanie pierwszy punkt niniejszego opracowania. W drugim wskaże się na celebransów oraz treści przedstawiane w homiliach mszalnych, zwłaszcza te dotyczące tajemnicy Eucharystii. W ostatnim zaś omówiona zostanie obsługa liturgiczna.

---

<sup>1</sup> Piesza Pielgrzymka z Rzeszowa na Jasną Górę rozpoczęła swoją historię w 1977 r. Była pierwszą w Polsce grupą, która wyłoniła się z mającej długotrwałą tradycję Pielgrzymki Warszawskiej, w której do tego czasu pielgrzymowali pątnicy pochodzący z południowo-wschodniej części naszej Ojczyzny. Por. *My z rzeszowskiej ziemi*, red. A. Garbarz, W. Jagustyn, S. Słowik, Rzeszów 1997.

<sup>2</sup> PPRz - Piesza Pielgrzymka Rzeszowska.

## 1. Miejsca i czas sprawowania Mszy św.

W początkowych trzech latach swego istnienia PPRz przemierzała szlak z Rzeszowa do Częstochowy przez następujące miejscowości: Rzeszów - Bratkowice - Czarna - Ocieka - Przecław - Łączki Brzeskie - Radomyśl - Dulcza Wielka - Szczucin - Brzystków - Nowy Korczyn - Wiślica - Nieprowice - Chroberz - Młodzawy - Michałów - Nawarzyce - Wodzisław - Sędziszów - Słupia - Wywła - Szczekociny - Nakło - Lelów - Bystrzanowice - Janów - Olsztyn - Częstochowa<sup>3</sup>.

Pielgrzymka Rzeszowska od początku trwała dziesięć dni przemierzając trasę ok. 280 km<sup>4</sup>. Na tej trasie, którą wytyczył w 1977 r. ks. Franciszek Rząsa, Msze św. zostały zaplanowane i odprawiane kolejno w poszczególnych dniach. W pierwszym dniu 5 sierpnia 1978 r. Mszę św. na rozpoczęcie pielgrzymki o godz. 6.30 odprawiono w rzeszowskiej Farze. Przewodniczył jej ówczesny proboszcz parafii farniej w Rzeszowie, ks. infułat Jan Stączek<sup>5</sup>. Od tego momentu utarł się zwyczaj, że co roku pielgrzymka wyruszała z tego miejsca na Jasną Górę. Kronikarz IV PPRz zanotował: „Ze wszystkich stron miasta, w piękny słoneczny ranek ściągają ludzie do Fary. Są to przede wszystkim pielgrzymi, ale również idzie sporo osób towarzyszących oraz wszyscy ci, którzy chcą pielgrzymów serdecznie pożegnać. Po obuwii i stroju łatwo można odróżnić pielgrzymów od pozostałych osób. O godz. 5.30 zostaje odprawiona koncelebrowana Msza święta. Biorą udział księża, którzy podejmują pielgrzymowanie. Przewodniczy koncelebrze Ks. Infułat”<sup>6</sup>.

Tylko raz w drugim dniu, na I PPRz, Eucharystia była sprawowana w parafii Ocieka. W następnych latach, po podziale pielgrzymki na kilka grup, Mszę św. odprawiano rano w miejscu noclegu, w Przedborzu<sup>7</sup>. Kroni-

<sup>3</sup> Por. S. Słowik, Historia, struktura i formacja religijna Pieszej Pielgrzymki Rzeszowskiej, w: *My z rzeszowskiej ziemi*, s. 172-173.

<sup>4</sup> Por. W. Jagustyn, Stacje Pieszej Pielgrzymki Rzeszowskiej. Wymowa pastoralno-religijna trasy, w: *My z rzeszowskiej ziemi*, s. 16.

<sup>5</sup> Por. S. Słowik, Historia..., s. 173.

<sup>6</sup> Kronika IV Pieszej Pielgrzymki Rzeszów - Jasna Góra 4-13 VIII 1981. Grupa „Wojciech”, s. 3, (mps w Archiwum Pielgrzymki znajdujące się w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie) [dalej: KPW - IV]; Otwórzcie drzwi Odkupicielowi. Kronika VI Pielgrzymki Rzeszów - Jasna Góra 1983, s. 3, (mps w Archiwum Pielgrzymki znajdujące się w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie) [dalej: ODO].

<sup>7</sup> Por. S. Słowik, Historia..., 174; Kronika grupy „Wojciech” V Pieszej Pielgrzymki Rzeszów - Jasna Góra 4-13 VIII 1982, s. 19 (mps w Archiwum Pielgrzymki znajdujące się w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie [dalej: KPW - V]).

karz IV PPRz zanotował: „Gdy wchodziliśmy do kościoła na Mszę św., ze śpiewem ‘Kiedy ranne wstają zorze’, nad lasem wschodziło słońce, a nad łąkami opadała mgła. Godz. 6.00 - uroczysta Msza św., zjednoczenie z Jezusem Chrystusem podczas Komunii św. w nowo zbudowanej świątyni w Przedborzu”<sup>8</sup>. Ale to miejsce okazało się jednak niepraktyczne w następnych latach. Charakterystycznym natomiast był fakt, że już w pierwszych dniach pielgrzymowania Mszy św. koncelebrowanej przewodniczyli wówczas biorący udział w pielgrzymce neoprezbiterzy<sup>9</sup>.

W kolejnym dniu pielgrzymki miejscem Mszy św. była Dulcza Wielka. Ten odcinek trasy został jednak bardzo szybko zmieniony. Istotną przyczyną był przede wszystkim szybki rozwój pielgrzymki. Małe miejscowości na trasie nie były w stanie przyjąć setek pątników na nocleg. Z tego względu trzeba było szukać miejsca na spoczynek w szerszym okręgu. Od III PPRz, w drugim dniu, wszystkie grupy schodziły się w południe na wspólną Eucharystię do Przeclawia<sup>10</sup>. W Kronice z VI Pieszej Pielgrzymki Rzeszowskiej czytamy:

„O godz. 13.50 w pięknej scenerii przykościelnego ogrodu rozpoczęła się Msza św. polowa, koncelebrowana przez księży pielgrzymów”<sup>11</sup>.

W dniu następnym natomiast Mszę św. odprawiano w Rodomyślu<sup>12</sup>. Kronikarz zanotował: „Godziny południowe, jesteśmy na ulicach miasteczka Radomyśl, ludzie pozdrawiają podążających na Jasną Górę. Pielgrzymi spieszą na plac kościelny, gdzie zostanie odprawiona Msza święta. Wszyscy biorą w niej czynny udział: modlą się, śpiewają pieśni, przyjmują Pana Jezusa do swoich serc”<sup>13</sup>. W miejscowości Radomyśl Pielgrzymka Rzeszowska gości 6 sierpnia, czyli w Święto Przemienienia Pańskiego. Tak się złożyło, że w tym dniu parafia Radomyśl przeżywa własny odpust. Jeden z pątników na VI Pielgrzymce zapisał: „Godz. 9.30 - Radomyśl - kościół parafialny. Wspólne uczestnictwo w Eucharystii. W tym dniu w tej parafii jest uroczystość odpustowa. Słowa powitania skierował do nas Ks. Proboszcz”<sup>14</sup>.

Kilka razy w czasie przemarszu Pielgrzymki Rzeszowskiej pobyt w Radomyślu przypadł w niedzielę. Dlatego też, aby nie zakłócać porządku nabożeństw

---

<sup>8</sup> KPW - IV, 8.

<sup>9</sup> Relacja ks. W. Jagustyna (mps w Archiwum Pielgrzymki [dalej: AP]).

<sup>10</sup> Por. W. Jagustyn, *Stacje...*, s. 33.

<sup>11</sup> ODO, s. 18.

<sup>12</sup> Por. W. Jagustyn, *Stacje...*, s. 39.

<sup>13</sup> KPW - V, s. 23-24.

<sup>14</sup> ODO, s. 20.

miejscowej wspólnoty parafialnej trzeba było miejsce pielgrzymkowej Eucharystii przenieść gdzie indziej. Tak było np. w 1995 r., kiedy nieznacznie zmieniono ten odcinek trasy pielgrzymki, a na miejsce Mszy św. wybrano pobliską wioskę Patrynię, w której znajduje się kaplica dojazdowa z parafii Zgórsko<sup>15</sup>.

Wyjątkiem była także IV PPRz w 1981 r. ze względu na sytuację społeczno-polityczną w Ojczyźnie. Podczas Pielgrzymki zawsze odprawiano uroczyste patriotyczne nabożeństwo w intencji Ojczyzny na polanie leśnej w miejscowości Małec. Otóż, w 1981 r. w tym miejscu pątnicy rzeszowscy postawili dębowy krzyż i na nim napis: „Tylko pod tym krzyżem, tylko pod tym znakiem, Polska jest Polską, a Polak Polakiem”<sup>16</sup>. Odprawiono wtedy także Mszę św. Kronikarz tak to opisał: „Godz. 18.00 - Małec. Uroczyste nabożeństwo za Ojczyznę. Msza św. i poświęcenie krzyża dla tutejszych parafian. Uroczystą koncelebrowaną Mszę św. uświetnili strażacy w swoich galowych strojach. ‘Boże coś Polskę’ kończy wspólną modlitwą”<sup>17</sup>.

Stałym natomiast miejscem Mszy św. był od początku PPRz Szczucin. W Kronice z V PPRz ktoś zamieścił taki opis sprawowanej w tym miejscu Eucharystii: „Godzina 8.45 - wchodzimy do Szczucina. Mieszkańcy jak zwykle serdeczni. W dali, w pobliżu kościoła pięknie udekorowany ołtarz. Tu odbędzie się Msza święta. Podchodzimy bliżej. Symbolika ołtarza wzrusza nas do głębi. Na bordowym tle napis: ‘Ku Tobie o Matko idziemy’. Pod nim wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej. Obok hasło: ‘Weź w Swą opiekę kraj nasz na nowo’. Na środku rzucający się wszystkim w oczy piękny, wymowny symbol nadziei - kotwica, złożona z barw narodowych”<sup>18</sup>. Szczucin jest ostatnią parafią w diecezji tarnowskiej i miejscem, gdzie PPRz przekracza Wisłę<sup>19</sup>.

W pierwszych latach pielgrzymowania na terenie diecezji kieleckiej odprawiano Msze św. najpierw w Wiślicy. Na IV PPRz ktoś zanotował: „Z radością i śpiewem idziemy pokłonić się Madonnie Łokietkowej, przed której Figurą odprawiona jest Msza św. w intencji dzieci. Uśmiech Matki Bożej Łokietkowej sprawia, że składana ofiara przeżywana jest z pełnią radości, tym większej, że słowa Ewangelii mówiły nam o narodzeniu Jezusa. W homilii kapłan mówił o miłości, o pokoju. Nie ma pokoju bez miłości i miłości bez pokoju, bo są to

<sup>15</sup> Por. W. Jagustyn, *Stacje...*, s. 49; Program i trasa XVIII Pieszej Pielgrzymki Rzeszów - Jasna Góra 4-13 sierpień 1995 r. (mps AP).

<sup>16</sup> Por. W. Jagustyn, *Stacje...*, s. 47.

<sup>17</sup> KPW - IV, s. 12.

<sup>18</sup> KPW - V, s. 28.

<sup>19</sup> Por. W. Jagustyn, *Stacje...*, s. 41-42.

dwie nieodłączne sprawy. Ale, aby miłość była pełna, musi być to miłość na wzór miłości Bożej. Musi to być miłość czysta, nie oczekująca żadnych dla siebie korzyści, miłość bezinteresowna. Tej bezinteresownej miłości bardzo nam brakuje w dzisiejszym świecie, a przeważnie taka miłość, mimo, iż jest pełna nieraz bólu i wyrzeczeń, daje najwięcej radości i przynosi pokój. Ofiara Chleba i Wina połączona jest z ofiarowaniem Matce wszystkich dzieci, tych, które mają ciepło rodzinne i tych, którym tego ciepła brak<sup>20</sup>.

A kronikarz V PPRz zanotował: „O godzinie 13.00 przychodzimy do Wiślicy. Stare historyczne miasto z IX wieku. (...) Obok pielgrzymów na Mszy świętej są również mieszkańcy Wiślicy. Trochę tłoczno, ale nikt nie narzeka. Wielu pielgrzymów po Mszy świętej modli się w kościele do Matki Bożej Łokietkowej - Uśmiechniętej<sup>21</sup>. Na stałe punktami celebracji eucharystycznych obrano inne miejsca. Co roku 8 sierpnia, Msza św. odprawiana jest na placu przy pojezuickim kościele z XVI w. w Nowym Korczynie<sup>22</sup>. Kronikarz VI PPRz wspomina: „O godz. 8.50 rozpoczęła się Msza św. pieśnią ‘Nasz Pan jest naszym pasterzem’. Podczas Mszy św. wysłuchaliśmy wspaniałego kazania na temat Sakramentu Pokuty<sup>23</sup>”.

Podczas IV PPRz w szóstym dniu pielgrzymowania na odcinku Chroberz - Nawarzyce wypadła niedziela. Mszę św. odprawiono wówczas w sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Młodzawach. Jedną z pątniczek - lekarz, biorąca wówczas udział w pielgrzymce zanotowała: „Moją intencją dnia dzisiejszego jest dziękczynienie. (...) Słowo ‘dziękuję’ chce wyrazić tak wiele, a tak nieporadne są myśli. Czy ta ptaszyna, która świergotem rozpoczęła Mszę św. lepiej rozumie Twe troski Matko Bolesna? Matko, czemu pustka w moim sercu? Czy nie czuję się winna za twe łzy?<sup>24</sup>”

W innych latach odprawiano Mszę św. w następujących miejscowościach: w Chroberzu, w Nieporowicach, w Nawarżycach, w Sędziszowie i w Słupi<sup>25</sup>. Wszystkie te miejsca jednak, mimo ich walorów historycznych okazały się niepraktyczne ze względu na czasowy program pielgrzymki. Niekorzystne okazało się bowiem zmienianie zarówno miejsca jak i czasu sprawowania Najświętszej Ofiary. Dlatego też ustalono stałe punkty na

<sup>20</sup> KPW - IV, s. 19-20.

<sup>21</sup> KPW - V, s. 37.

<sup>22</sup> Por. W. Jagustyn, *Stacje...*, s. 75-75.

<sup>23</sup> ODO, s. 28.

<sup>24</sup> KPW - IV, s. 24.

<sup>25</sup> W. Jagustyn, *Stacje...*, s. 49, 66-68, 79-90.

Mszę św., natomiast w innych sanktuariach i ważniejszych stacjach postanowiono odprawiać nabożeństwa maryjne i patriotyczne<sup>26</sup>.

W kolejnym dniu pielgrzymowania Eucharystia celebrowana jest w pięknym plenerowym jarze przy skrzyżowaniu dróg Miechów - Pińczów we wsi Kozubów. Znajduje się tam pomnik partyzantów Ziemi Pińczowskiej. Wieś należy do parafii Młodzawy, w której jest sanktuarium Matki Bożej Bolesnej<sup>27</sup>. Jeden z pątników V PPRz wspomina: „Jesteśmy w miejscowości Kozubów, gdzie na wzgórzu o godz. 7.35 rozpoczyna się Msza święta. Mimo, że jest ona sprawowana na prostym stoliku przykrytym białym obrusem, to jednak dzieją się na tym stoliku ‘rzeczy wielkie’, gdyż Chrystus przychodzi do nas w postaci Chleba i Wina. Głównymi myślami kazania jest szanowanie porządku Bożego, jak zachować się w danej sytuacji: Bóg nad nami - brat obok mnie. Wszyscy musimy się oczyszczać, bo inaczej nie odnowimy się. Po Uczcie Chrystusowej i śniadaniu ruszamy dalej”<sup>28</sup>.

Podobnie było w rok później. „O godz. 7.30 rozpoczęła się Msza św. Tym razem w plenerze. Pątnicy zajmują miejsca na wysokiej górze w miejscowości Kozubów, u podnóża której stoi stół służący za ołtarz. Homilię wygłosił ks. Marian Balicki - ordynator pielgrzymkowej służby zdrowia”<sup>29</sup>.

Od początku PPRz miejscowością, w której pątnicy uczestniczyli w Eucharystii jest Wodzisław<sup>30</sup>. W następnych dwóch dniach Pielgrzymka Rzeszowska uczestniczy we Mszy św. w plenerze. Po trasie bowiem, chociaż znajdują się przy niej wspaniałe, naznaczone historią obiekty sakralne, to jednak ze względu na szczupłość miejsca przy nich nie mogącą pomieścić pątników tak, aby mieli oni wzrokowy kontakt z ołtarzem zrezygnowano z Mszy św. przy świątyniach i wybrano obszerniejsze place w terenie. Drugim, ważnym powodem, dla którego zdecydowano się w PPRz na Msze św. plenerowe był określony programem formacyjnym czas przemarszu. Chodziło o to, aby podkreślić i zachować duchowe wartości pielgrzymki i na nich przede wszystkim skoncentrować uwagę pątników.

Z tych względów Msze św. odprawiane są kolejno we wsi Wywła i w Bystrzanowicach, a właściwie na polanie leśnej poza tą wioską<sup>31</sup>. Tak

<sup>26</sup> Por. np. Program i trasa XVIII Pieszej..., s. 5.

<sup>27</sup> Tamże, s. 53.

<sup>28</sup> KPW- V, s. 39-40.

<sup>29</sup> ODO, s. 30.

<sup>30</sup> Por. W. Jagustyn, Stacje..., s. 89-90.

<sup>31</sup> Tamże, s. 60-64.

wspomina Mszę św. we wsi Wywła jeden z uczestników V PPRz w 1982 r. pielgrzymujący w grupie „Wojciecha”: „Godz. 7.00 . Jesteśmy na placu przydrożnym we wsi Wywła. Przygotowanie do Mszy świętej. Jeszcze przez pół godziny nadchodzą następne grupy - no, bo św. Wojciech idzie dziś jako trzecia grupa. Początek Najświętszej Ofiary o godzinie 7.30. (...) Bezpośrednio po Mszy świętej - w imieniu Europejskiego Komitetu Pielgrzymkowego, działającego już drugi rok - skierował do nas słowa ksiądz Jerzy Pawlik. Po ciepłych serdecznych słowach ksiądz Pawlik udzielił nam, wszystkim zebranym pielgrzymom błogosławieństwa papieskiego”<sup>32</sup>.

W rok później inny pątnik napisał: „Bardzo szybko dotarliśmy do wsi Wywła. Tu o godzinie 7.30 rozpoczęła się koncelebrowana Msza św. Za ołtarz służył prosty stół. Dekoracją był prosty krzyż, znaki poszczególnych grup oraz otaczająca zieleń. Pogoda piękna, słońce przygrzewa. W kazaniu ks. Ireneusz Folcik z grupy ‘św. Jana’ zgodnie z intencją dnia poruszył sprawę małżeństwa, domu rodzinnego. Mówił o wierności takim zasadom jak miłość, wierność, czułość, jedyność. Pielgrzymom polecił zastanowić się nad problemem: czy w swe życie przyjęli Jezusa”<sup>33</sup>.

Wymowny jest także opis Mszy św. w Bystrzanowicach, zamieszczony w Kronice VI PPRz: „O godz. 6.45 jesteśmy na miejscu, gdzie zostanie odprawiona Msza św. polowa. O godz. 7.00 wspólna Msza św. w intencji chorych. Msza św. polowa - na otwartej przestrzeni - każda pełna szczególnego i niepowtarzalnego uroku. Nasza wielka rozmodlona wspólnota, połowy, doskonale widoczny ołtarz, kilkudziesięciu księży, słoneczny poranek i ogromna, niezmiernie kopuła niebios. W tej scenerii przeżywanie Eucharystii jest dla mnie czymś, co trudno jest mi określić i wyrazić. Chciałbym, aby każda Msza św. mogła być tak przeżywana przeze mnie jak właśnie ta, na takich wyżynach uczuć. Jeżeli dziękuję Jasnogórskiej Pani za moje uczestnictwo w pielgrzymce, to za te Msze św. szczególnie”<sup>34</sup>.

Dodać jednak należy, że w pierwszych latach pielgrzymki miejscami sprawowania Eucharystii były także inne miejscowości. Na II PPRz odprawiano Mszę św. w starym kościele w Sędziszowie. W rok później również w Sędziszowie, ale już na osiedlu. W jednym roku odprawiano Mszę św. w Nakle, później w Lelowie, a w następnym na błoniach w parafii Staromieście<sup>35</sup>. Podczas

<sup>32</sup> KPW -V, s. 49-50.

<sup>33</sup> ODO, s. 39.

<sup>34</sup> ODO, s. 42.

<sup>35</sup> Relacja ks. W. Jagustyna.

IV i V PPRz Msza św. „polowa” została odprawiona w Janowie „na placu obok plebanii” o godz. 13.00<sup>36</sup>.

Jak z tych faktów wynika, sprawa dopasowania programu pielgrzymki nie była wcale rzeczą łatwą i stabilną. Kształtowała się ona powoli, aż stworzył się pewien porządek i rytm działań duszpasterskich, który przynosił określone owoce.

Uroczystą Mszę na zakończenie pielgrzymki celebrowano po wejściu na Jasną Górę na Szczycie. Kronikarz V PPRz w 1982 r. zanotował: „Na Jasnej Górze pielgrzymów powitał Ks. Biskup Tadeusz Błaskiewicz z Przemyśla oraz przedstawiciele Paulinów. W dniu 13 sierpnia o godzinie 17.00 w czasie Mszy świętej przed Obrazem Matki Bożej siedem par ślubnych - uczestników naszej pielgrzymki zawarło sakrament małżeństwa. Uczestnicy pielgrzymki przynieśli na Jasną Górę wielki srebrny ryngraf oraz krzyż wykonany przez internowanych w Uhercach i złożyli te wota w kaplicy Matki Bożej”<sup>37</sup>.

Już w roku następnym jednak kronikarz zanotował: „W dniu 13 sierpnia o godzinie 13.00. została odprawiona na Wałach Jasnogórskich Msza święta dla uczestników VI Pieszej Pielgrzymki Rzeszów - Jasna Góra, w czasie której został poświęcony sztandar wykonany przez internowanych”<sup>38</sup>.

Z biegiem lat, od VI PPRz, Msze św. były odprawiane w tych samych miejscach i o tej samej porze. Wyjątek stanowiły jakieś szczególne okoliczności. Miejsca i czas sprawowania Eucharystii w poszczególnych dniach ukazuje poniższe zestawienie:

- Dzień I - 4 sierpnia - Rzeszów-Fara - godz. 6.30.
- Dzień II - 5 sierpnia - Przecław - godz. 13.15.
- Dzień III - 6 sierpnia - Radomyśl - godz. 9.00.
- Dzień IV - 7 sierpnia - Szczucin - godz. 9.00.
- Dzień V - 8 sierpnia - Nowy Korczyn - godz. 8.00.
- Dzień VI - 9 sierpnia - Kozubów - godz. 7.30.
- Dzień VII - 10 sierpnia Wodzisław - godz. 8.15.
- Dzień VIII - 11 sierpnia - Wywła - godz. 7.00.
- Dzień IX - 12 sierpnia - Bystrzanowice - godz. 8.00.
- Dzień X - 13 sierpnia - Jasna Góra - godz. 13.00<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> KPW - IV, s. 35; KPW -V, s. 55.

<sup>37</sup> KPW - V, s. 5.

<sup>38</sup> ODO, s. 4.

<sup>39</sup> Por. np. Program i trasa XVIII Pieszej..., s. 6-9; Przemień nas. Materiały XIX Pieszej Pielgrzymki Rzeszowskiej na Jasną Górę, red. W. Jagustyn, Rzeszów 1996, s. 152; Dzięki Ci. Materiały pomocnicze XX Pieszej Pielgrzymki Rzeszowskiej na Jasną Górę, red. W. Jagustyn, Rzeszów 1997, s. 122.

Miejsca kultu opisał szczegółowo ks. W. Jagustyn. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że na trasie przemarszu PPRz w okresie jej historii powstało sześć nowych świątyń. W ich budowie mają swój wkład również rzeszowscy pątnicy, którzy składali corocznie ofiary na ten cel<sup>40</sup>.

## 2. Celebransi i kaznodzieje

Uzupełnieniem opisu ustalenia miejsc i czasu pielgrzymki są kapłani, którzy przewodniczyli Eucharystii. Do 1988 r., czyli do sakry biskupiej ks. Edwarda Białogłowskiego, przewodniczyli koncelebrze zmieniający się celebransi. Później przewodniczył przeważnie ks. bp Edward Białogłowski, albo inny biskup, który przybywał na trasę pielgrzymki<sup>41</sup>. Szczegółowe zestawienia w poszczególnych latach rzeszowskiego pielgrzymowania podaje w swoim opracowaniu ks. S. Słowik<sup>42</sup>. Trzeba je jednak uzupełnić o niektóre fakty zamieszczone w Kronikach pielgrzymkowych.

W Kronice grupy „Wojciecha” z V PPRz w 1982 r. czytamy: „Kościół farny nie mieści tych wszystkich ludzi, którzy wyruszają na V Pieszą Pielgrzymkę z Rzeszowa na Jasną Górę. Przyszliśmy wszyscy na inauguracyjną Mszę świętą odprawianą przez wszystkich księży - uczestników pielgrzymki. Głównym celebransem jest ksiądz infułat Jan Stączek, proboszcz rzeszowskiej Fary. Msza święta rozpoczęła się punktualnie o godz. 6.30. Ksiądz Infułat w swojej krótkiej homilii życzył nam wiele zdrowia, wytrwałości oraz obfitych łask płynących ze spotkania z Panią Jasnogórską. Kończy się Msza święta. Ostatnie polecenia księży organizatorów i przewodników grup i wyruszamy w trasę ze śpiewem na ustach pozdrawiając zgromadzonych na balkonie księży z parafii farniej z Księdzem Infułatem na czele”<sup>43</sup>.

Jeszcze na V PPRz w 1982 r. kronikarz zanotował: „...doszliśmy do pięknej polany za miejscowością Przedbórz, gdzie spotkały się wszystkie grupy pielgrzymkowe na wspólnej Mszy św., której przewodniczył ks. proboszcz parafii Przedbórz - Henryk Florek. Słowo Boże wygłosił ksiądz Kazimierz Bukowiec - uczestnik pielgrzymki. Tematem kazania była wiara człowieka, obecność duchowieństwa w Kościele i jego posłannictwo w dziejach naszej Ojczyzny i świata”<sup>44</sup>.

<sup>40</sup> Por. W. Jagustyn, *Stacje...*, s. 90.

<sup>41</sup> Por. S. Słowik, *Historia...*, s. 240-244.

<sup>42</sup> Tamże, s. 275-290.

<sup>43</sup> KPW - V, s. 15.

<sup>44</sup> KPW - V, s. 19.

W latach 1981 i 1982 Mszy św. w Szczucinie przewodniczył biskup pomocniczy z Tarnowa, Władysław Bobowski. W Kronice z IV PPRz czytamy: „W Szczucinie serdecznie pielgrzymów witali mieszkańcy oraz Ks. Biskup z diecezji tarnowskiej. Było to pierwsze spotkanie z biskupem pielgrzymów w czteroletniej historii pielgrzymki rzeszowskiej. W czasie Mszy św. Ks. Biskup wygłosił homilię na temat ‘Miłość w rodzinie’”<sup>45</sup>.

Kronikarz zaś V PPRz wspominał: „Na uroczystą Mszę św. przybył biskup z Tarnowa, idzie bowiem z nami po raz pierwszy zorganizowana grupa z Tarnowa, która przybrała imię bł. Szymona z Lipnicy”<sup>46</sup>. „O godzinie 9.05 następuje powitanie księdza biskupa. Godz. 9.10 wychodzi Msza święta, a my śpiewamy ‘O Wielka Matko Boga i Człowieka’. Przed rozpoczęciem Najświętszej Ofiary mowę wygłasza ksiądz proboszcz ze Szczucina. ‘Potrzeba optymizmu w tych trudnych czasach’. W czasie Mszy świętej homilię wygłasza ksiądz biskup. ‘Ksiądz proboszcz prosił mnie abym mówił krótko - oświadczam - ja jednak posunę się jeszcze dalej, w ogóle nie będę mówił wam kazania. Ja kazania będę słuchał od was. (...) Naśladujcie najdosłowniejszych pielgrzymów świata: Jezusa, Maryję, Józefa. (...) Widzę tu tylko ludzi młodych’. Słuchać protesty. ‘No, prawie ludzi młodych’ - poprawia się ksiądz biskup. I dodaje: ‘Pielgrzymka wasza jest znakiem pielgrzymowania przez całe życie’. Na zakończenie Mszy świętej śpiewamy: ‘Boże coś Polskę’”<sup>47</sup>.

W Kronice z VI PPRz czytamy, że rok później, a więc w 1983 r., Mszy św. przewodniczył miejscowy Ks. Proboszcz. „Homilia wygłoszona przez księdza z grupy ‘św. Kazimierza’ nawiązywała do tematu dnia, czyli do sposobu przeżywania Dnia Pańskiego. Pielgrzymi wnieśli swój skromny wkład w dzieło budowy kościoła w Borkach składając ofiarę na ten cel. Będzie to kościół - wotum za cudowne ocalenie życia Ojca Świętego Jana Pawła II”<sup>48</sup>.

Na V PPRz pielgrzymkowej Mszy św. w Wodzisławiu przewodniczył ks. Stanisław Ruchała, a kazanie wygłosił tam ks. Michał Klimek z grupy bł. Szymona. Jak zapisał kronikarz: „Kazanie było osnute na życiu patronów poszczególnych grup pielgrzymkowych”<sup>49</sup>. Rok wcześniej natomiast o Mszy św. w Wodzisławiu tak pisał kronikarz: „Przed nami Wodzisław. Serdecznie witają nas mieszkańcy i tutejszy Ks. Proboszcz. Gromadzimy się na placu

<sup>45</sup> KPW - IV, s. 14.

<sup>46</sup> Por. S. Słowik, Historia..., s. 206-207.

<sup>47</sup> KPW - V, s. 29.

<sup>48</sup> ODO, s. 24.

<sup>49</sup> KPW - V, s. 44.

kościelnym i uczestniczymy w Najświętszej Ofierze. Według kalendarza liturgicznego to uroczystość św. Wawrzyńca. Do tej postaci nawiązuje w homilii Ks. Proboszcz. Życzy wytrwałości w dalszej drodze”<sup>50</sup>.

W 1983 r. w Wodzisławiu „koncelebrze przewodniczy ks. Jerzy Pawlik. Kazanie ks. Pawlika o sakramencie kapłaństwa. Komunię św. przyjmujemy w intencji powołań kapłańskich”<sup>51</sup>. Natomiast w 1994 r. podczas XVII PPRz pielgrzymkowej Mszy św. koncelebrowanej w Wodzisławiu przewodniczył ordynariusz kielecki ks. bp Kazimierz Ryczan. On też wtedy wygłosił homilię<sup>52</sup>.

Na I PPRz w Słupi Mszy św. pielgrzymkowej przewodniczył miejscowy rodak, neoprezbiter, a na III PPRz także w Słupi, na placu za kościołem późniejszy biskup, ks. Edward Białogłowski. Na V PPRz podczas Mszy św. w miejscowości Wywła „Słowo Boże wygłasza ksiądz Ireneusz Folcik. Sumienie człowieka - głos Boga, to przewodnia myśl homilii. Troska o dobro drugiego człowieka. Podobało się Bogu zbawić człowieka przez człowieka”<sup>53</sup>. W Janowie na V PPRz „koncelebrowanej Mszy świętej przewodniczy misjonarz z Kamerunu, ks. Karol Bryś, pochodzący z naszej diecezji. Kazanie wygłosił wtedy ks. Antoni Kołodziej”<sup>54</sup>.

Celem pielgrzymki jest Jasna Góra, a ściślej Kaplica Cudownego Wizerunku Czarnej Madonny. Jeszcze na IV PPRz odprawiano Mszę św. w Kaplicy o godz. 17.00. Tak opisuje to wydarzenie jeden z kapłanów: „Mszy św. koncelebrowanej przewodniczy dyrektor pielgrzymki, ks. Eugeniusz Królik. Wprowadzenie wstępne trzyma ks. Marian Rajchel, szef grupy ‘Marii’. Przypomina wszystkim o tych, którym obiecaliśmy modlitwę na całej trasie, duchową łączność z domem rodzinnym, diecezją i wszelkie sprawy naszej Ojczyzny i Kościoła. Zastrzega się, że w tym miejscu słowa są raczej zbędne. Tu należałoby raczej zastygnąć w skupieniu i milczeć, aby łatwiej wsłuchać się w głos Maryi, bo Jej słowa trafiają najcelniej i najskuteczniej do naszych serc. Po homilii ślub młodej pary z Czudca - brat Jan i siostra Jadwiga zapragnęli na Jasnej Górze związać swój los, aby Najświętsza Panna ubezpieczała ich małżeństwo. Tylko oni oraz klerycy i siostry zakonne przyjmują Komunię św. w kaplicy. Reszta wiernych po Mszy św. udaje się do Wieczernika, aby tam nakarmić się Ciałem Pańskim”<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> KPW - IV, s. 28.

<sup>51</sup> ODO, s. 34.

<sup>52</sup> Por. S. Słowik, Historia..., s. 242.

<sup>53</sup> KPW - V, s. 49.

<sup>54</sup> Tamże, s. 55.

<sup>55</sup> KPW - IV, s. 42.

W następnych latach Mszę św. na zakończenie pielgrzymki sprawowano już wspólnie z innymi grupami pielgrzymkowymi z Polski. Kronikarz VI PPRz zanotował: „Wszystkie grupy naszej pielgrzymki, a także pielgrzymki z Pomorza, gdańska gromadzą się wokół wałów, aby brać udział w ofierze Mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem ks. biskupa Jana Gałęckiego. Homilię o roli Matki Boskiej Częstochowskiej w życiu naszego narodu wygłosił ks. biskup Marian Przykucki. Msza św. kończy się odśpiewaniem hymnu ‘Boże coś Polskę’”<sup>56</sup>.

Omawiając zagadnienie sprawowania Eucharystii na PPRz warto przytoczyć znamienne wypowiedź jednego z autorów konferencji skierowaną pod adresem kapłanów: „Współczesny człowiek, zajęty wieloma sprawami, liczy na to, że kapłan modli się za niego. Chce widzieć kapłana na kolanach, modlącego się, a w czasie liturgii nie aktora czy partacza lecz człowieka Bożego. Wiarygodny staje się kapłan tylko wtedy, gdy żyje w cieniu Chrystusa, w cieniu ołtarza, w cieniu wiecznej lampki. Wtedy jest znakiem świętości Boga”<sup>57</sup>.

### 3. Obsługa liturgiczna

W Kronice z VI PPRz ktoś zanotował taką uwagę: „Pielgrzymka to wielka, wspaniała rzecz, a w każdym dniu pielgrzymowania najpiękniejsza jest ofiara Mszy św. Sprawnie zorganizowana dostarczała głębokich przeżyć religijnych”<sup>58</sup>. W 1983 r., który był ogłoszony Rokiem Odkupienia w programie VI PPRz podjęto między innymi takie tematy homilii jak: w czwartym dniu pielgrzymowania - „Rola niedzieli w moim życiu”; w dniu szóstym - „Chleb życia”; w siódmym - „Kim jest kapłan?”; w ósmym - „Wspólnota miłości”<sup>59</sup>. Tematy te miały zwrócić uwagę pątnikom na tajemnicę Eucharystii.

Ale nie tylko tematy homilii sprawiały to, że pątnicy głęboko przeżywali liturgię Eucharystii. Przyczyniała się do tego cała oprawa liturgiczna. Oprawę tę przygotowywały poszczególne grupy pielgrzymkowe, a nad całością czuwał wyznaczony kapłan. I tak np. podczas VI PPRz funkcję tę pełnił ks. Czesław Bednarz, ówczesny wikariusz rzeszowskiej Fary<sup>60</sup>. W kolejnych

<sup>56</sup> ODO, s. 49.

<sup>57</sup> J. Mastej, Jakiego kapłana oczekuje współczesny człowiek?, s. 4, w: T. XVIII (Teczka z materiałami z XVIII PPRz, w AP)

<sup>58</sup> ODO, s. 39.

<sup>59</sup> ODO, s. 7-8.

<sup>60</sup> ODO, s. 9.

zaś latach materiały liturgiczne przed wyruszeniem pielgrzymki przygotowywał ks. Władysław Jagustyn. On też wraz z klerykami obsługiwał podczas pielgrzymki całe zaplecze liturgiczne. Pod jego kierownictwem ustawiano ołtarz, przygotowywano dary ofiarne, a po zakończeniu Eucharystii porządkowano miejsce, na którym była sprawowana<sup>61</sup>.

W ciągu ostatnich lat pielgrzymowania PPRz jest samowystarczalna. Posiada bowiem własny sprzęt liturgiczny, który został zakupiony i jest uzupełniany z ofiar pątników. Składają się nań: 3 oranty, stuły, kielichy, puszki i inne naczynia liturgiczne, mszały i teksty liturgiczne. Wszystko to przewozi się specjalnym samochodem nazywanym przez pątników „zakrystią”<sup>62</sup>.

Nieocenioną pomocą były wydawane śpiewniki pielgrzymkowe. Kronikarz zanotował taką uwagę: „...cieszą nas nowe śpiewniki pielgrzymkowe i wystarcza podać przez głośniki tytuł pieśni i stronę w śpiewniku a zaraz zaczyna się prawie równy i jednobrzmiący śpiew. Prawie...bo całkowite zgranie w grupie nastąpi w następnych dniach i będzie coraz lepiej im bliżej będziemy Częstochowy”<sup>63</sup>.

Z wydawaniem śpiewników były wielkie problemy w czasach komunistycznych. Nie zrażano się tym jednak i co roku starano się dostarczyć pątnikom teksty pieśni<sup>64</sup>. Istotną rolę podczas pielgrzymki odgrywają wszelkiego rodzaju grupy śpiewacze. One też w każdej grupie podejmowały się uświetniania liturgii<sup>65</sup>.

Pątnicy wysuwali nieraz ciekawe postulaty dotyczące celebracji liturgii eucharystycznej. Biorąca udział w IV PPRz siostra zakonna zapisała: „Moje uwagi: uczestnictwo we Mszy św. jest bardziej owocne na wolnej przestrzeni. Śpiewy powinno się urozmaicać pieśniami kościelnymi ogólnie znanymi”<sup>66</sup>. Wychodząc naprzeciw tym słusznym uwagom zestaw pieśni wykonywanych podczas Eucharystii układano jeszcze przed pielgrzymką. Chodziło o to, aby uniknąć popularnych i lubianych piosenek, a dobierać pieśni liturgiczne. Ustalano także kolejność poszczególnych grup do przygotowania liturgii. Ambicją było, aby śpiew podczas Mszy św. był wykonywany jak najlepiej. Przygotowywano wiele pieśni w drodze, zwłaszcza na postojach<sup>67</sup>.

<sup>61</sup> Por. S. Słowik, Historia..., s. 240.

<sup>62</sup> Tamże, s. 267.

<sup>63</sup> KPW - V, s. 16.

<sup>64</sup> Por. S. Słowik, Historia..., s. 247-248.

<sup>65</sup> Tamże, s. 239.

<sup>66</sup> KPW - IV, s. 29.

<sup>67</sup> Por. np. Program i trasa XVIII Pieszej..., s. 4-5.

Były jednak i zastrzeżenia odnośnie sposobu uczestnictwa w Najświętszej Ofierze. Jedna z pątniczek VI PPRz napisała: „Raziło mnie bardzo zachowanie się niektórych młodych pielgrzymów w czasie Mszy św. Uczestniczenie w Eucharystii w pozycji leżącej (...). Również zajmowanie kwater budzi poważne zastrzeżenia. Bardzo chciałabym, aby wszyscy, którzy się z nami spotykają dobrze o nas myśleli. I taki jest sens moich uwag”<sup>68</sup>.

Pielgrzymka to wielkie przedsięwzięcie wiary<sup>69</sup>. Pielgrzym musi przezwyciężyć swoje lenistwo, wygodnictwo, zmęczenie, głód, pragnienie, ból, i tym podobne sprawy. Pielgrzymka jest też znakiem Kościoła, czyli Ludu Bożego pielgrzymującego do ojczyzny niebieskiej. Jako taki znak uczy ona konieczności odnoszenia zwycięstw nad wszystkim, co przeciętne, złe, grzeszne. Dokonuje się to, dzięki zjednoczeniu z Chrystusem i czerpaniu od Niego mocy.

Pielgrzymka do sanktuarium odbywa się w czasie, i jako taka kończy się, ale każdy pątnik pozostaje pielgrzymem nadal. Pielgrzymuje bowiem po drogach własnego życia aż do końca swoich dni na ziemi. Dlatego ma on ciągle starać się odnosić zwycięstwo nad wszelkim złem. Na IX PPRz kaznodzieja tak to uzasadniał: „Dlatego muszę być, żyć w zjednoczeniu z Chrystusem, aby od Niego czerpać siłę. A wtedy moje życie będzie jednym pasmem zwycięstw. I moja śmierć nie będzie tragedią, czarną rozpaczą. Będzie po prostu ukoronowaniem pielgrzymki, dojściem do celu w zmęczeniu i w znoju, ale z radością w sercu”<sup>70</sup>.

*Ks. Józef Fila, ks. Andrzej Garbarz*

---

<sup>68</sup> ODO, s. 18.

<sup>69</sup> Por. W. Głowa, Tym właśnie zwycięstwem, które zwycięża świat jest nasza wiara (1 J 5,4), s. 7, w: T. IX (Teczka z materiałami z IX PPRz w AP).

<sup>70</sup> Tamże, s. 8.